

# TYGODNIK

## PETERSBURSKI

GAZETA URZĘDOWA

KRÓLESTWA POLSKIEGO.

WTOREK,  $\frac{13}{25}$  LIPCA.

Cena ROCZNA w Rosyji

z pocztą, a w Stolicy, z

noszeniem do mieszkań, 15

rubli. POZROCZNA 8 rubli

srebrem.

Wychodzi we WTORKI  
PIĄTKI. Prenumerata przy-  
muje się pod adresem do Wy-  
dawcy Tygodnika w Peters-  
burgu, lub do Ekspedycji  
Gazet Petersburskiego Poczt-  
amtu, nadto we wszystkich  
Pocztowych urzędach w Ce-  
sarstwie i Królestwie.

### WIADOMOŚCI KRAJOWE.

PETERSBURG,  $\frac{12}{24}$  LIPCA.

Przez Rozkaz dzienny CESARSKI w Wydziale Wojsko-  
wości, z dnia 7 Lipca, wykreślony zostaje ze spisów zmarły  
Dyrektor korpusu Paziów J. C. Mości, Jenerał - porucznik  
*Filosofov 2.*

— Przez Rozkaz dzienny CESARSKI w Wydziale służby  
Cywilnej, z dnia 4 Lipca, Starszy Członek Komory Celnej  
Ryżskiej, Radzca Kollegialny baron *Ungern-Sternberg*, mia-  
nowany Naczelnikiem okręgu Celnego Kaliskiego.

— Przez Ukaz CESARSKI do Kantoru Dworu, z dnia 24  
Czerwca, Rządzca Kancellaryi Towarzystwa Moskiewskiego  
Dobroczyńności, Assesor Kollegialny Alexy *Naryszkin*, Naj-  
łaskawiej mianowany Kamier-junkrem Dworu CESARSKIEGO.

### Ukazy Rządzącego Senatu.

(z 1 Departamentu.)

1.) 22 Czerwca. O uzupełnieniu 1,246 i 1,251 artyku-  
łów Ustawy o służbie cywilnej Koronnej.

2.) Tegoż dnia. Z ogłoszeniem Najwyższej woli, zapad-  
łej w dniu 17 Maja b. r. iżby o wszystkich cudzoziemcach  
wchodzących do służby, tak tych co wykonali przysięgę  
poddania, jako i tych, co tylko złożyli przysięgę na wier-  
ność służby, chociażby niemających rang, ale zajmujących  
posady z prawem otrzymania następnie XII, X i IX klasy,  
Władze, mianujące ich na takowe posady, porozumiewały się  
z Departamentem Inspektorskim Wydziału Cywilnego; rów-  
nież, iżby, stosując się do Najwyższej woli, nastalej na  
Zdanie Komitetu PP. Ministrów w Styczniu 1853 roku,  
przepisującej, że nie dłuższy czas zostawiania na probie nad  
cztery miesiące, zaliczany być może za rzeczywistą służbę,

Władze nie zaliczały same czasu zostawiania urzędników na  
probie, ale i o tym przedmiocie komunikowały się z De-  
partamentem Inspektorskim, dla wyjednania Monarszego  
Rozkazu.

3.) Tegoż dnia. Z ogłoszeniem następnego Zdania Rady  
Państwa, Najwyższej zatwierdzonego w dniu 17 Maja b. r.:  
«Rada Państwa uchwalała Zdanie, iżby, w uzupełnieniu odpo-  
wiednich artykułów Układu Praw, było postanowiono: 1.)  
Synowie takich wojskowych ober-oficerów i w ogóle urzęd-  
ników, co nabyli w służbie osobistego szlacheństwa i osobistego  
z rangi poczestnego obywatelstwa, którzy, ukończywszy zu-  
pełny kurs w którymkolwiek z istnących u nas agronomicz-  
nych zakładów wychowania, mianowicie: w Horyhoreckim  
Rolniczym Instytucie lub Rolniczej przy nim Szkole, również  
w założonych przez Towarzystwo Ekonomiczne: Petersbur-  
skiej Szkole Gospodarstwa Wiejskiego i Moskiewskiej Szkole  
Rolnictwa, życzyć sobie będą zająć posady Rządzców w ma-  
jątkach prywatnych właścicieli, zostają oswobodzeni od obo-  
wiązku odslugiwania Rządowi, (prócz tej służby, jaka jest  
wymagana Ustawami pomienionych Zakładów), z zastrzeże-  
niem wszakże, iżby tacy wychowawcy, po wyjściu z zakładu,  
zajmowali się gospodarstwem wiejskiem, niemniej jak przez  
lat dziesięć. Jeżeli zaś, przed takowym zakresem opuszczają  
wskazany im zawód i przepędzą na próżnowaniu więcej niż  
rok czasu, w takim razie będą obowiązani albo sami wejść  
do służby Rządowej w ogólności, albo będą wzięci do służ-  
by wojskowej z rozrządzenia Naczelników Gubernii. 2) Po  
10 latach, spędzonych na zarządzie gospodarstwem wiejskiem,  
osoby te nabywają prawa obrania sobie rodzaju zatrudnień  
według własnej woli, i 3) Nadzor nad takimi osobami i  
pilność około wejścia ich do służby, w razie niewybycia  
przez nie lat 10 w zarządzie gospodarczym, poleca się Na-  
czelnikom Gubernij, podobnie jak do ich obowiązków nale-

ży baczenie w ogólności względem wchodzenia do uczebnych wojsk synów osobistej Szlachty.»

4.) 3 Lipca. Z ogłoszeniem Ustawy o sposobie pełnienia przez włóścian Dóbr Państwa powinności rekrutkiej, za pomocą losowania.

5.) Tegoż dnia. Z ogłoszeniem Ustawy, wprowadzającej takiż systemat rekrutczyzny od ludności podatkującej gubernij nad-Baltyckich.

— Z NAJWYŻSZEGO Rozkazu wydanego 21 Maja b. r. zabronione zostało wyprowadzanie do Austrii i Pruss rogatego bydła, owiec i koni.

### NOWINY Z NAD-DUNAJU.

Jenerał-Adjutant Xiążę *Gorczałow* donosi o uporeczywej rozprawie, stoczonej 23 i 25 Czerwca pod Żurzą. Główne okoliczności tej bitwy są następujące:

Dla nadzoru nad turecką twierdzą Ruszczukiem, rozmieszczony był pod Żurzą oddział Jenerał-porucznika *Sojmonowa*, złożony z 8-miu bataljonów 10-ej dywizyi piechoty (pułków strzeleckich Tomskiego i Koływańskiego) z 8-miu szwadronami pułku huzarów J. C. WYSOKOŚCI NASTĘPCY CESA-RZEWICZA. Przodowe posty tego oddziału zajmowały wielką wyspę Radoman, oddzieloną od lewego brzegu Dunaju niezbyt szerokim korytem, na którym urządzono dwa mosty. Prawa strona wyspy obserwowana była od dwóch rot i sztucerników Tomskiego pułku strzelców, ze czterema pozycyjnymi działami, a lewa połowa, też od dwóch rot i sztucerników Koływańskiego pułku strzelców, też przy czterech działach. Cała wyspa ma do 7 wiorst długości. Inne wyspy na Dunaju: Czaroj i Makan zajęte były tylko przez wartę.

Od 10 Czerwca zaczęły do Ruszczuku przybywać pokolei wojska nieprzyjacielskie z Szumli i z nad niższego Dunaju. Podług wiadomości, powziętych od przesiedlonych na lewy brzeg tej rzeki Bułgarów, po 21 Czerwca było się już pod Ruszczukiem zebrało od 30 do 40,000 regularnego wojska, w tej liczbie 10,000 egipskiego. Tegoż dnia, o godzinie 11 zrana, z fortecy i nadbrzeżnych baterij, nieprzyjaciel wszczął do Żurzy ogień, wszakże bez żadnej prawie dla nas straty.

22 Czerwca, z poruszeń nieprzyjacielskich wojsk na prawym brzegu Dunaju, zbierania się statków na rzece Lom i zjawienia się statku parowego, wnioskować można było o zamiarze Turków przedsięwzięcia przeprawy. Dla tego to oddział Jenerał-porucznika *Sojmonowa* został wzmocniony z najbliższych części Armii, czterema bataljonami Tobolskiego pieszego pułku, z pozycyjną № 1 baterją 10-ej artylleryjskiej brygady i pułkiem Bugskim ułanów.

23 Czerwca, od godziny 3 ranej turcy zaczęli pod przykryciem pomienionych fortecznych i nadbrzeżnych baterij, przeprowadzać się na statkach ku wyspie Makan. Nasza baterja, z lewego brzegu Dunaju odpowiadała też silnym ogniem i zrządziła uszkodzenia wielu nieprzyjacielskim statkom, w ich liczbie i parowemu. Po razy kilka turcy byli zmuszani powracać ku swemu brzegowi na statkach. Wszakże

w ciągu dnia, zdołali przewieść na wyspę Makan znaczną liczbę wojsk ze 4 działami i zaczęli wznosić na wyspie baterje.

Dzień 24 przeszedł spokojnie. Przybyłe na wzmocnienie naszego oddziału 4 bataljony Tobolskiego pieszego pułku, z 8 działami i szwadronem huzarów, pod Dowództwem Jenerał-majora *Baumgartena*, rozstawione były na lewym brzegu Dunaju naprzeciw zajętej przez nieprzyjaciela wyspy Makan.

25 Czerwca, od godziny 6 ranej, turcy, wszcząwszy znowu ogień z twierdzy i swoich baterij, zaczęli znowu przeprowadzać się ku wyspie Makan i ku obu końcom Radomana. Dla rozległości tej ostatniej, nieprzyjaciel wylądował bez przeszkody na prawym jej końcu i szybko naprzód się pomykał. Wtedy dwa bataljony Tomskiego pułku strzelców przeszły na Radoman w celu wspierania przodowych rot swoich, odparły nieprzyjaciela i wyparowały go aż na sam koniec wyspy. Spółcześnie Koływański pułk strzelców atakował tureckie wojska, które były zajęły przeciwną stronę Radomana i wpędził je do Dunaju.

Nieprzyjaciel, pomimo mężny opór naszych strzelców, nieprzestawał odbierać ciągle nowe posiłki. Tym sposobem walka przeciągała się bez przerwy do samego zachodu słońca, i często przechodziła w ręczne zapasy. Nieraz nieprzyjaciel, odrzućany bagnietami, uciekał do swoich statków, ale uciekający witanii byli kartaczami z własnych kanonjerskich szalup i statku parowego. Nasza artyllerya, wystąpięta na przodowy skraj wyspy, nie zważając na silny z twierdzy ogień, wystrzałami swemi zatopiła około 15 nieprzyjacielskich statków ze znajdującymi się na nich ludźmi i wszelkie usiłowania Turków przeprowadzenia się na lewy brzeg Dunaju były zniweczone.

W tym dniu nieprzyjaciel miał w bitwie przeszło 40 bataljonów piechoty, ale tak znaczne siły nie przeszkodziły naszym 12 bataljonom utrzymać swoją pozycję do samej nocy. Tak uporeczywa obrona nie mogła nie kosztować naszym walecznym wojskom dotkliwej straty; ta wynosi 342 poległych i 470 rannych; w liczbie tych ostatnich jest Jenerał-porucznik *Chrulew* (lekko raniony), 5 sztab i 17 ober-oficerów. Za to, według opowiadania jeńców, turcy stracili przeszło 5,000 ludzi.

Doczekawszy się nocy, Jenerał-porucznik *Sojmonow*, stosownie do uczynionego zawczasu rozporządzenia, rozkazał wojskom przejść z wyspy na lewy brzeg Dunaju; przeprawa była dokonana w doskonałym porządku i mosty zdjęte. Następnie nasz oddział rozmieścił się po-za Żurzą, na wzgórzach pod Frateszti i zostawał tam w obserwacyjnym położeniu.

### NOWINY Z MORZA BALTYSKIEGO.

Od 1 po 7 Lipca flotta nieprzyjacielska, złożona z 65-ciu okrętów różnych stopni, stała na kotwicy ku zachodowi od przylądka Parkalaud i latarni morskiej Renscher. Komenda jej zwiędzała bezludną wyspę Tresk-En. Nieprzyjacielskie

kroazery były rozrzucone po zatoce Finlandzkiej i pokazywały się w Botnijskiej; niektóre z nich, pod francuską flagą, stały po dni kilka na kotwicy na jednem miejscu; inne żeglowały, stawały na mieliznach, gruntowały morze, usiłowały pojmać rybaków, szczególnie Finlandzkich flisów—ale, dzięki Bogu, żaden z flisów nie dostał się w ich ręce.

Oto są czynności jednego z nich: 19 Czerwca flis *Sederling*, płynął w niewielkiej łódce z wyspy Renscher; nieprzyjacielski parowy statek zaczął ścigać łódkę, strzelając do niej kulami. Dziewięć kul przeleciało ponad głową flisa; statek parowy szybko dopędzał łódkę, *Sederling*, nie tracąc przytomności, prosił swoich towarzyszy, iżby dobywali ostatnich sił swoich; w tej chwili, statek uderzywszy się o podwodny kamień, zatrzymał się. Niezwłocznie ze statku posłane były dwie szalupy w pogoń za flisem; na szalupach był podwójny komplet wiosłarzy; jedni wiosłowali, drudzy strzelali z ręcznej broni. Kule latały dokoła łódki, ale gdy ta zżęcznie lawirowała, przeto wprędce wyszła pod wiatr anglikom. Flis swobodnie odetchnawszy, schwycił gwintówkę i dwa razy wystrzelił do nieprzyjaciela, anglicy odpowiedzieli mu ogniem ze wszystkich karabinów i zaprzestali pogoni. Ta miała miejsce na przestrzeni siedmiu wiorst. Statek parowy, pozostawszy na mieliznie przez kilka godzin, zdjął się z niej i nazajutrz strzelał do telegrafu, Komory Celnej i innych zabudowań, o czém już było mówiono w gazetach. W dniu 3 Lipca słyszano w Rewlu kanonadę w stronę Finlandzkich szacherów. 7 Lipca, od nieprzyjacielskiej floty, stojącej pod Parkalaud, oddzieliła się eskadra, jako to: trzypokładowy okręt żaglowy, dwa trzypokładowe śrubowe okręty, dwupokładowe trzy okręty, dziewięć okrętów dwupokładowych śrubowych, fregata żaglowa jedna, fregat śrubowych dwie, bryg, ośm statków parowych, sześć transportów, w ogóle 33 statki; wzięły one kierunek na południę-wschód. Z wyspy Jnsari, leżącej ku zachodowi przylądka Parkalaud, odebrano telegraficzną wiadomość, że w nocy na 7 Lipca, znikły z widoku w kierunku zachodu. Taż eskadra znikła z widoku w Hangöudd w kierunku Południo-Zachodu.

## NOWINY Z MORZA BIAŁEGO.

Ujście Dźwiny północnej opuszczone zostało od nieprzyjacielskiej eskadry: postawione przez nią znaki dokonanych pomiarów, zdjęte przez kanonjerskie szalupy, oraz przez włoscian. W dniu 26 Czerwca nieprzyjacielska śrubowa fregata stanęła na kotwicy na przeciw wsi Siużma, rzuciła na nią dwie bomby, z których jedna wpadła do domu włoscianina *Smietanina*, i sprawiła pożar, który wszakże wprędce ugaszono; potem fregata, zdjawszy się z kotwicy, poszła na morze, w kierunku wyspy Sosnowca, gdzie się znajdują i inne angielskie okręty; do nich 27 Lipca przyłączył się transportowy bryg, ładowny węglem kamiennym.

(R. I)

— W gazecie Kaukaz z dnia 2 Czerwca, donoszą, że, na przedstawienie P. Ministra Wojny, N. CESARZ Jmć raczył NAJWYŻEJ dozwolić, Kamer-junkrowi Dworu, zostającemu przy Namiestniku Kaukazskim, Radcy Stanu hrabi *Sotłohobowi*, zająć się ułożeniem Historii obecnej naszej wojny z Turcyą w Małej Azji i w tym celu znajdować się w Guryjskim i Achalcychskim oddziałach i w czynnym korpusie Jenerał-porucznika Xięcia Bebutowa.

## O CHOLERZE.

W Petersburgu, po 7 Lipca pozostało chorych 688 — w ciągu doby zachorow. 73 — wyzdr. 58 — umarło 29 — po 8 Lipca pozostało chorych 674.

W ciągu doby zachor. 68 — wyzdr. 37 — umarło 35 — po 9 Lipca pozostało chorych 670.

W ciągu doby zachor. 74 — wyzdr. 38 — umarło 30 — po 10 Lipca pozostało chorych 676.

W ciągu doby zachor. 55 — wyzdr. 85 — umarło 30 — po 11 Lipca pozostało chorych 616.

## KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa, 4 (16) Lipca.

ROZKAZ DO ZARZĄDU CYWILNEGO KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Z dnia 11 (23) Czerwca 1854 r.

Przez postanowienia Rady Administracyjnej.

W Wydziale Komisji Rządowej Sprawiedliwości, mianowany: Assesor Sądu Policyi Poprawczej Wydziału Siedleckiego, Sekretarz Kollegijalny Konstanty Mączewski, pełn. obow. Podprokuratora przy Sądzie Policyi Poprawczej Wydziału Pułtuskiego.

Przeniesieni, na własne żądanie: Podprokurator przy Sądzie Policyi Poprawczej Wydziału Kaliskiego Ignacy Herman, na pełn. obow. Podprokuratora przy Sądzie Policyi Poprawczej Wydz. Piotrkowskiego, i Podprokurator przy Sądzie Policyi Poprawczej Wydz. Łęczyckiego Karol Kleszczyński, na pełn. obow. Podprokuratora przy Sądzie Policyi Poprawczej Wydziału Kaliskiego.

Dla dobra służby: Podprokurator przy Sądzie Policyi Poprawczej Wydz. Piotrkowskiego Konstanty Siedlecki, na pełn. obow. Podprokuratora przy Sądzie Policyi Poprawczej Wydziału Łęczyckiego.

Przez rozporządzenia Komisji Rządowych i władz oddzielnych.

W Wydz. Komm. Rząd. Spraw Wewnętrznych i Duchownych, mianowany: Kancelista Dyrekcji Ubezpieczeń, Rejestr. Kolleg. Antoni Wardyński, pełn. obow. Pomocnika Archiwum tejże Dyrekcji.

W Zarządzie Zakładów Dobroczynnych, mianowani: Właściciel dóbr Józef Kotkowski, Opiekunem Prezydującym w Radzie Opiek. Zakład. Dobrocz. pow. Opatowskiego; Inżynier pow. Olkuskiego Romuald Kossuth, i Kontroler Kasy tegoż powiatu Romuald Zakrzewski, Członkami Rady Opiekuńczej Zakład. Dobrocz. powiatu Olkuskiego; Właściciel dóbr Edward Szydłowski, Członkiem Rady Szczegółowej Szpitala św. Duchy PP. Marcinkanek w Warszawie; Sekretarz Kolleg. Władysław Laski, Członkiem Rady Szczegółowej Szpitala św. Jana Bożego w Warszawie; Obywatel Jan Steinmetz, Członkiem Rady Szczegółowej Szpitala Ewangelickiego w Warszawie; Właściciel dóbr August Urban,

Rządca dóbr Wiktor Kotarbiński, Członkami Rady Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych powiatu Maryampolskiego; Właściciel dóbr Leonard Dembowski, Prezydującym w Radzie Opiekuńczej Zakład. Dobrocz. pow. Lubelskiego; Urzędnik Komm. Rząd. Spraw Wewnętrznych i Duch. Władysław Radwan, Członkiem Rady Opiekuńczej Zakład. Dobroczynnych pow. Warszawskiego; Marszałek Szlachty gub. Warsz. Hrabia Seweryn Uruski, Członkiem Rady Opiekuńczej Szczegół. Instytutu św. Kazimierza w Warszawie; Właściciele dóbr: Józef Żymirski, Jerzy Fenshave i Ziemomysł Kuczyk, Członk. Rady Opiek. Zakład. Dobrocz. pow. Stanisławowskiego; Właściciel dóbr Adam Potworowski, i Obywatel m. Konina Karol Dreszer, Członkami Rady Opiekuńczej Zakł. Dobroczynnych pow. Konińskiego; Patron przy Trybunale Cywilnym gub. Augustowskiej Jan Wielcki, Prezydującym w Radzie Opiek. Zakł. Dobrocz. okręgu Dąbrowskiego.

#### Rząd Gubernijalny Warszawski.

Podaje do wiadomości ogółu nowo wydane z NAWYŻSZEGO rozkazu przepisy, dotyczące przepuszczania przez granicę kuryerów gabinetowych zagranicznych.

Opinią Rady Państwa NAWYŻEJ zatwierdzoną od 1 Marca r. b. postanowieniem i rozporządzeniem Rządzącego Senatu z dnia 16 tegoż m., do należytego wykonania polecene zostały następujące przepisy, zmieniające artykuły Ustawy Celnej dla Cesarstwa i Królestwa Polskiego, co do przepuszczania przez granicę Kuryerów Gabinetowych zagranicznych.

1. Osoby przybywające z zagranicy w charakterze Ambasadatorów, Posłów, Ministrów, Sprawujących interessa, przepuszczane być mają z towarzyszącym im orszakiem bez rewizji; równie też osoby, przysyłane od obcych Rządów do Dworu J. C. Mości ze szczególnemi poruczeniami, i wszyscy Urzędnicy, należący do Zagranicznych Missyj w Rosyi przebywających, jako to: Radzey, Sekretarze Poselstw i inni, mający tytuł dyplomatyczny. — Urzędnicy Komory obowiązani okazywać osobom tym należną attencją i starać się w miarę możliwości, o uchylenie wszelkich przeszkód, mogących spowodować zwłokę w przejeździe ich przez tutejszą granicę, jeżeli charakter ich i cel przybycia do Rosyi oznaczone będą legalnie w ich pasportach.

Uwaga. Kuryerowie, wysyłani od zagranicznych Dworów, podlegają rewizji tylko co do ich własnych rzeczy. Co zaś do przepuszczania przewożonych przez nich korespondencji, posyłek, pak zapieczętowanych i t. p. Komory stosować się mają do przepisów postanowionych w art. 1,146 Ustawy Celnej dla Cesarstwa, mając przytem na względzie, aby przejeżdżający Kuryerowie nie byli na próżno zatrzymywani, lecz ile być może najspieszniej odprawiani.

2. Przesyłki adressowane do Namiestnika w Królestwie Polskiem i Ministrów Państwa, przepuszczane być mają na zasadzie art. 1,140 Ustawy Celnej dla Cesarstwa i 715 Ustawy dla Królestwa Polskiego; przesyłki zaś adressowane do urzędujących w Rosyi Ambasadatorów, Posłów, Ministrów, i Sprawujących interessa, przepuszczane być mają na zasadzie przepisów wyrażonych w artykułach 1,146 Ustawy Celnej dla Cesarstwa i 721 Ustawy dla Królestwa Polskiego.

3. Przewożone przez Kuryerów Gabinetowych zagranicznych korespondencye, przesyłki, paki i t. p. mające na sobie wyrażony adress do Urzędujących w Rosyi Zagranicznych Ambasadatorów, Posłów, Ministrów i Sprawujących interessa, lub też prosto do Missyi zagranicznej, i które nadto będą miały na sobie pieczęć urzędową i będą zamieszczone

w Kuryerskim wykazie, przepuszczane być mają przez Komory bez żadnej rewizji. Komory do tych korespondencji, posyłek, pak i t. p. nie powinny przykładac plomb, ani pieczęci, lecz przeważwszy je bez uszkodzenia okładek i pieczęci, zwracać Kuryerom, a o znalezionej wadze donosić Departamentowi Handlu Zewnętrznego; przewożone zaś przez Kuryerów Gabinetowych zagranicznych przesyłki, nie mające urzędowych pieczęci i niezamieszczone w kuryerskim wykazie, do kogobykolwiek adressowane były, oddawać także na powrót Kuryerom bez otwierania, lecz przed oddaniem spisać ich specyfikacyę, z oznaczeniem adresu i wagi ich po szczególe; następnie przyłożyć do nich plomby albo pieczęcie, jak będzie stosowniej; wzięwszy zaś od Kuryera pisemne zobowiązanie się na pewnośc dostawienia ich do rewizji Komorze w S.-Petersburgu lub w Warszawie, zobowiązanie to przesłać do Departamentu Handlu Zewnętrznego lub Namiestnika w Królestwie Polskiem, stosownie do miejsca posyłki, pierwszą odchodzącą pocztą.

Wprowadzenie w wykonanie tych nowych przepisów, dotyczących rewizji rzeczy należących do Kuryerów zagranicznych i plombowania przewożonych przez nich posyłek, nie mających pieczęci urzędowych i niezamieszczonych w kuryerskim wykazie, nastąpić powinno w miesiącu 6 od daty ich ogłoszenia.

Gubernator Cywilny, Tajny Radzca, Łaszczyński.  
Naczelnik Kancellaryi, Halpert.

## WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

### TURCYA.

Piszą z Konstantynopola do gazety Augsburskiej, 29 Czerwca: „Dziś rano siedm linijowych parowych okrętów francuzkich, z których dwa śrubowe, przybyły tu, a potem odplynęły na morze Czarne. — Między Konstantynopolem i Szumłą ustawione będą telegrafy zwyczajne; w tym celu przywieziono z Francyi wszystkie dawne przyrządy, które z wyprowadzeniem telegrafów elektrycznych stały się niepotrzebnymi; przybyli też urzędnicy składający służbę tych telegrafów. — Wiadome już być musi w Europie przybycie tu Horacego Vernet, który ma wyobrazić na płótnie przyszłe cuda waleczności francuzkiej armii. Dawniej jeszcze przybył do armii dagerrotypista. — Gazeta Stambulska francuzka twierdzi, że Porta będzie koniecznie domagała się od Grecyi wynagrodzenia za całą szkodę, sprawioną przez powstanie, a która wynosić ma kilka milionów złotych reńskich. — Vernet, w oczekiwaniu na zwycięztwa francuzów, maluje w tej chwili dwa wielkie obrazy dla Wersalskiej galeryi; jeden przedstawia bal, dany przez Marszałka de St. Arnaud dla francuzkich oficerów, drugi, przegląd wojsk francuzkich przez Dauda-pasze.

— Zapewniają, że Xigciu Napoleonowi udało się wyjednać posady wojskowe w armii tureckiej niektórym węgrom, którzy, podług obietnic danych Austrii przez Portę, nie mieli być do niej przyjęci.

— Depesza telegraficzna z Triestu, z dnia 13 Lipca, odebrana w Berlinie, daje wiadomości ze Stambułu po 4 tego miesiąca. Znaczny transport wojsk francuzkich odplynął z

Gallipoli, do Warny. Xiąże Cambridge wrócił do Konstantynopola.

— Donoszą z Bucharestu, 28 Czerwca, że wojska angielskie i francuskie były już widziane wraz z tureckimi w kilku miastach prawego brzegu Dunaju.

— Wiadomości z Szumli dochodzą do 1 Lipca. Wojska sprzymierzone przybyły do Pravadi i Szumli i tym sposobem ustanowiły komunikację z prawym skrzydłem wojsk obozujących na wyniosłościach tego ostatniego miasta. Między Rassowa i Czarnowodami stały, od 28 Czerwca, wojska turecko-egipskie, składające lewe skrzydło linii Trajańskiego wału.

— Piszą z Szumli, 4 Lipca: «Wojska angielskie, w liczbie 16,000, (licząc w to 4 baterie i 3 pułki jazdy) wyszły z Dewno i posunęły się do Bulgarii, dla dania miejsca innym posiłkowym wojskom. W dniu dzisiejszym wszyscy dowódcy dywizyj, Szefowie sztabów i wodzowie naczelni wojsk anglo-francuskich przybyli do głównej kwatery Omera-paszy.

— Z Widdinu, 6 Lipca, donoszą do gazety *Freudenblatt*, że turecy posuwają znaczne oddziały wojsk ku Turtukaj i Rassowa, dla zasłonięcia, jak się zdaje, Sylistryi na przypadek nowego ataku.

— Według Nowej Pruskiej Gazety Sultan jest mocno cierpiący na zdrowiu; stara się on ukrywać swój stan, ale bladeńść jego nadzwyczajna aż nadto go wyjawia.

— Taż gazeta oblicza francuskie siły na 70,000 ludzi, z których 54,000 w Warnie, a 16,000 w marszu od Andrinopola na Burgas ku morzu Czarnemu. Gazeta z wiarygodnego źródła dowiaduje się, że ta armija będzie wzmocniona w ciągu Lipca i Sierpnia 15,000 anglików i 40,000 francuzów, że wszakże 125,000 tak połączone nie będą w stanie czynnie działać przed początkiem zimy, ani w Bulgarii ani w Krymie.

— Depesza telegraficzna z Marsylii, 13 Lipca, donosi, że piraci powiększej części schronili się pomiędzy małe wyspy Archipelagu i że morze pozostaje swobodne dla żeglugi okrętów kupieckich.

— W Salonice gwałtowny pożar zniszczył prawie cały kwartał kupiecki. Stracone zostały wielkie zapasy zboża i tabaki.

(P. P.)

## ANGLIJA.

LONDYN, 13 Lipca. (Przez telegraf.) Lord Clarendon oświadczył dziś w Izbie Lordów, że admirałowi Dundas przesłano instrukcje, zalecające, iżby poskramiał handel niewolnikami z Turcyą, jeżeliby frymark ten zaczął na nowo powstawać wraz ze zniszczeniem fortów ruskich w Gruzji i na Czerkieskim wybrzeżu.

W Izbie Gmin lord John Russell oświadczył, iż Rząd roztrząsa pytanie: czy środki przedsięwzięte przez admirałów względem blokady morza Czarnego i Azowskiego, zgodne są z Prawem Narodów. Sir James Graham zapowiada blokadę morza Białego od 10 Sierpnia i sądzi, że Trybunały Hamburgskie uważają jako obowiązujące, kontrakta, zawarte przez poddanych Państw neutralnych na ruskie towary.

Tegoż dnia. (Drogą zwyczajną.) Budżet podatków nowego Ministerstwa Wojny wynosi 14,037 funtów sterlingów. Płaca Sekretarza Stanu, (Ministra) wynosi 4,010, dwóch Podsekretarzy Stanu po 1,125, Sekretarza Gabinetowego przy Ministrze 240 funt. sterl. Reszta wydatku jest na komisantów, posłańców i t. d.

— Depesza z Gdańska 10 Lipca, umieszczona w *Morning Herald* donosi, że flotta sprzymierzona odstąpiła od Kronstadtu z powodu licznych przypadków cholery zdarzonych na okrętach, które wszystkie mniej lub więcej są dotknięte epidemią. Mówiono, że na jednym tylko francuskim okręcie *Austerlitz* umarło 70 ludzi z cholery.

— Na Gieldzie 14 Lipca (przez telegraf) Konsolidy 91½, 7½.

— Królowa z Rodziną dziś odpłynęła z Gasport do Osborne house na wyspie Wight. Według *Morning Post* niezwłocznie po odroczeniu Parlamentu Królowa przejedzie na dłuższy pobyt do zamku Windsor. Doroczna wycieczka w góry Szkockie, tego roku albo będzie bardzo krótka albo i wcale zaniechana, co przypisują potrzebie częstego zbierania się Rady Tajnej z powodu wojny.

— *Globe* mówi, że armija przeznaczona do wylądowania, posyłana na morze Bałtyckie, pomnożona będzie do 30,000 ludzi.

— Korrespondencya z Londynu do Nowej Gazety Pruskiej, z największą pewnością twierdzi, że admirał Dundas oświadczył swemu Rządowi, iż atakowanie Sewastopola, bez 100,000 wojska, jest rzeczą całkiem niepodobną. Raporta z morza Bałtyckiego są również niepomysłne i przedstawiają niemięjsze trudności.

— Pod tytułem: *Oddajmy słusność Carowi*, gazeta *Morning Chronicle* umieszcza list swojego korespondenta z Berlina, który «zwraca powszechną uwagę na pełne ludzkość i wspaniałość postępowanie Rządu Rossyjskiego, albo, mówiąc dokładniej, Cesarza, względem oficerów i ekwipażu statku *Tiger*. Obejście się Cesarza z naszymi walecznymi rodakami, (mówi korespondent, przytoczywszy kilka szczegółów), jest, trzeba wyznać, godne szczerzej wdzięczności, i «godne wysokiego położenia Monarchy. Dał on przykład, za którym pójdzie zapewne nasz Rząd, równie jak i wszyscy «słudzy jego, w razie, jeżeliby z losów wojny, niewolnicy «rossyjscy dostali się w nasze ręce.»

— Rząd postanowił założyć Uniwersytet w mieście Melbourne (Australii południowej). Professorowie będą mieli po tysiąc funtów sterlingów rocznej płacy i mieszkanie.

Londyn, 14 Lipca. Gdy szczegóły o posiedzeniu Izby Gmin 13 b. m. dane przez telegraf Berliński nie są dokładne, powtarzamy te szczegóły według gazety *Times*:

Lord John Russell oznajmuje Izbie że ujścia Dunaju zostały wzięte pod blokadę. Co do portów morza Czarnego i Azowskiego, admirałowie angielski i francuski zgodzili się na plan o którym dali znać do Paryża i Konstantynopola, zaś lord Redcliffe wyraził wątpliwość, azali plan ten zgodny jest z

Prawem Narodów. Rząd Angielski posłał przeto do Stambułu instrukcyę, obejmującą jego widoki i zamiary w tym względzie.

Pierwszy Lord Admiralicji, (sir James Graham) dodaje, że między Rządami Angielskim i Francuzkim stanął układ, z mocy którego, zaczynając od 1 Sierpnia, porty morza Białego ściśle będą blokowane.

P. Phillimore zapytuje: czy Rząd odebrał wiadomość, że Trybunał handlowy Hamburgski nakazał wykonanie kontraktów, które były przez poddanych krajów neutralnych zawarte przed wojną dla zakupu i wywieżenia towarów, złożonych w portach ruskich, blokowanych przez floty sprzymierzone?

Sir J. Graham odpowiada, że Rząd nie otrzymał o tém żadnej wiadomości.

— Donoszą z Lizbonny, 9 Lipca, że piraci marokańscy atakowali znowu okręty kupieckie angielskie. Dowódca statku wojennego parowego *Prometheus* był natychmiast posłany do Tanger, dla umówienia się z Konsulem angielskim o środki jakie wypada przedsięwziąć. Za powrotem zaś fregata skierowała się ku Riff; zapewniają że już żywe spotkanie miało miejsce na tym punkcie.

— Umarł dawny Członek Parlamentu P. Benyon de Beauvoir i zostawił ogromny majątek 7½ miljonów funtów sterlingów. (J. de S.-P.)

## FRANCYA.

PARYŻ, 13 Lipca. Wszystkie wojska zgromadzone w obozie pod Boulogne, tak piesze jak konne, postawione zostały na stopie wojny.

— Podług listów z Konstantynopola, chodziła tam pogłoska o rychłym mianowaniu margrabi de Castelbajac Posłem francuzkim przy Porcie Otomańskiej, tudzież o odwołaniu lorda Redcliffe i mianowaniu na jego miejsce sir'a Hamiltona Seymour.

— Marszałek de St. Arnaud odebrał raport o okropnych gwałtach, jakich się dopuszczają wojska nieregularne tureckie, zwane baszi-buzuk. Wszystkie wsi między Warną i Bazardżikiem, równie jak i samo to miasto, które z okolicami miało przeszło 20,000 mieszkańców, są zniszczone, i wyludnione.

— Na Gieldzie Paryskiej 14 Lipca (przez telegraf) 4½ procentowe 97 fran. 50 cent. — 3 proc. 70 fran. 80 cent.

Paryż, 15 Lipca. Wczora w nocy, o godzinie 11, Cesarz wrócił tu z Boulogne i Calais. Po odbyciu przeglądu wojsk i obozu, Ludwik Napoleon odwiedził flotę angielską stojącą w porcie i wszedł na okręt admirałski, pod banderą kommodora Gray. — Wczora zaczęło się zabieranie na okręty materiałów wojska przeznaczonego na wyprawę morza Baltyckiego.

— Korrespondent Paryski *Nowej Gazety Pruskiej* przedstawia sprzeczność, jaka zachodzi między położeniem Cesarza Mikołaja i Cesarza Ludwika Napoleona. W Rosyi, (mówi korrespondent) wojna obecna uważana jest jako sprawa na-

rodowa i religijna, podczas kiedy we Francyi, pomimo jej przymierza z Anglią, Panujący pozostaje odosobnionym; stan miejski niechętnie za nim idzie; klasa zachowawcza (konserwatorska) gorąco pragnie pokoju i sama tylko partya burzycieli jest za wojną. To położenie Ludwika Napoleona w obecnych okolicznościach, tak istotnie różne od położenia Cesarza Mikołaja, godne jest gruntownego ocenienia. Odbija się nawet na naszych gazetach, o ile prężenie na nie wierane, może tego dozwolić. Prócz *Univers* który z fanatyzmu całkiem stracił rozum, tylko organa republikańskie *Siècle* i *Presse* podlegają ogień i ze śmiesznym zapałem szermują za sprawą Turecką. I tak, Ludwik Napoleon ma właśnie za sobą sympatyę własnych swych *nieprzyjaciół*, podczas kiedy stronnictwo, które go było przyjęło jako obrońcę [porządku, jęczy i płacze nad wojną. Nie jestże takie położenie rzeczą wielkiej wagi w przyszłości? Instynkt rewolucyjny nie myli się nigdy, i, mówiąc już tylko w wyrazach ogólnych, partya burzycielska ma mocne przekonanie, że wojna musi koniecznie poprowadzić Ludwika Napoleona do obudzenia rewolucyi.]

— Piszą do tejże gazety, 7 Lipca z Paryża: „Zapewniają mię, że w tej chwili Mocarstwa Zachodnie wiedzą doskonale, czego się mają spodziewać po Szwecyi, to jest *niczego*. Rząd Szwedzki uchylił wszelkie wezwania i propozycye, jakie mu były czynione, przekładając, że niema żadnego powodu do zerwania z Rosyją i że na koniec nie może wystawiać się na niebezpieczeństwo pozostania sam na sam z takim przeciwnikiem, za kilka miesięcy, to jest w porze roku, w której floty sprzymierzone zmuszone będą zawiesić swoje działania.”

— Cesarz i Cesarzowa Francuzów, 17 b. m. wyjeżdżają do wod Pyrenejskich. (J. de S.-P.)

## NIEMCY.

AUSTRIA. Wiedeń, 13 Lipca. (Przez telegraf.) Donoszą z Triestu, że grożące bankructwo znakomitego Domu Gopcewicz, które pociągnęłoby za sobą ruinę wielu ważnych domów handlowych, zostało zlatwione przez układ.

— P. Philippsberg, Poseł Austriacki w Baden, wrócił na swe dyplomatyczne stanowisko do Carlsruhe, zabawiwszy czas niejaki w Wiedniu.

PRUSSY. Z powodu rocznicy urodzin N. Cesarzowej Jmci Wszech Rossyj, 1 (13) Lipca, miała miejsce u NN. Państwa w zamku Sans-Souci wielka uczta, na której, między innemi, znajdował się Minister Rosyjski baron Budberg, z urzędnikami swego poselstwa, tudzież kilku w Berlinie obecnych rosyjskich oficerów. Zrana było uroczyste nabożeństwo w Cerkwi Poselskiej.

— Dowiadujemy się z pewnością, (pisze *Zeit*) że Xiążę Następca, po odbyciu przeglądu wojsk federalnych w Trewirze, Frankfurcie i Luxemburgu, uda się na kilka tygodni do Ostendy dla użycia morskich kąpeli.

FRANKFURT. Gazeta Poczta, podług pewnego źródła, daje treść oświadczeń, uczynionych przez Posłów Niderland-

skiego i Duńskiego na posiedzeniu Sejmu Germańskiego 16 Czerwca. Oba te Rządy wyrażają swe zadowolenie z zapowiedzi udzielonych Sejmowi we względzie kwestyi Wschodniej przez Austrię i Prussy i wynurzają nadzieję, że dwóm wielkim Mocarstwom powiedzie się usiłowanie przywrócenia pokoju, ale objawiają zarazem mocne swe postanowienie wytrwania w ścisłej neutralności, którą Niderlandy i Danija przyjęły za zasadę.

HANOWER. Sejm został odroczoney w dniu 13 Lipca.

BADEN. Gazeta *Deutsche Volkshalle* pisze z Konstancyi, że Papież przesłał Rządowi Badeńskiemu notę z protestacją za naruszenie swobod Kościoła, w której zarazem Ojciec święty pochwala postępowanie Arcybiskupa Friburskiego w tém, co się tyczy własności Kościoła katolickiego. (Ta wiadomość potrzebuje potwierdzenia.) (G. P.)

## SZWECYA.

STOCKHOLM, 3 Lipca. Minister Spraw Zagranicznych baron Stjerneld wziął urlop na sześć tygodni, podczas którego będzie go zastępował Minister Sprawiedliwości hrabia Sparre. (G. P.)

## DANIJA.

Podług gazety *Morgenpost*, wychodzącej w Kopenhadze, cholera ukazała się na eskadrze angielskiej.

— W Fionii zdarzył się rzadki fakt; żona Biskupa Engelsefta porodziła razem trzy córki. Król Jmć ma trzymać te dzieci do chrztu.

— Deputowani na Sejm Duński w bardzo znacznej liczbie biorą dymissyę, co będzie musiało spowodować nowe po całym kraju wybory.

— Gazeta *Dagbladet* pisze, że podług wiadomości odebranych wprost z floty angielskiej Bałtyckiej, cholera dość mocno rozwinęła się na tej flocie.

— Z Memla odebrano list pod dniem 10 Lipca, iż ztamtąd odjechał do Anglii oficer mianowany dowodzącą statków płaskich i szalup kanonjeskich, przeznaczonych na morze Bałtyckie.

— Do Kiel spodziewają się wprędce przybycia okrętu francuzkiego *Louis XIV* od 130 dział, przeznaczonego na okręt admirałski.

— Podług listów ze Stockholmu, cholera ukazała się też na flocie francuzkiej. Najnowsze wiadomości z Bałtyku są, że na okręcie admirałskim angielskim *Duke of Wellington* było pięciu cholerycznych, z których 3 umarło. Nowa Gazeta Pruska znajduje nadzwyczaj naiwném przypuszczenie gazety *Daily News*, która, obawie wzbudzonej przez cholere, przypisuje odstąpienie od Kronstadtu sir Charlesa Napiera. (G. P.)

## WŁOCHY.

TURYŃ, 6 Lipca. Twierdzą, że rozmaite bogate rodziny wychodźców Lombardzkich pójda za przykładem braci Litta, mianowicie rodzina Borromeo, która również zamierza odwołać się do wspaniałości Cesarza Austriackiego.

— Pisaż z Turynu, 9 Lipca, do Gazety Belgijskiej: «Generał Marmora, Minister Wojny, nakazał utworzenie kilku obozów w Sabaudyi, w Saint Maurice, Alexandryi i nawet na wyspie Sardynii. Wielu urlopowanych żołnierzy odebrali rozkaz stawienia się pod swe chorągwie. Zaopatrują razem w żywność cytadelę Casal, tudzież twierdzę Alexandryi.

«Marszałek Radecki też nakazał założyć oboz między Weroną i Volta.

«Rozruchy z powodu drożyzny chleba zaszyły w Codogno, Casel, Pusterlerge, i po innych miejscowościach w Lombardyi. Około 200 osób aresztowano i odesłano do Mantui.

«W więzieniu polityczném w Rzymie zdarzył się smutny wypadek. Pułkownik byłej Gwardyi narodowej Rzymskiej Gordoni, skazany na śmierć, jako uczestnik w zamordowaniu Ministra hrabi Rossi, zadusił się chustką, podczas kiedy jego towarzysz więzienia używał dozwolonej niewolnikom przechadzki. (R. I.)

## SZWAJCARYA.

Propaganda rewolucyjna zdaje się znowu szczególną ku Szwajcaryi zwracać uwagę dla przedsiębrania experimentów, do których ją zachęca wojna Wschodnia; daje się postrzegać szczególną działalność tajnych agentów, mianowicie w kantonach południowych. (J. de S.-P.)

## HISZPANIA.

Wiadomości o powstaniu są nader między sobą sprzeczne, te zaś, które Rząd ogłasza, są albo nader ciemne, albo nie podobne do prawdy i stają częstokroć w sprzeczności z wiadomościami faktami. Tak np. było doniesiono, że poległ wódz powstańców. Wypadało naprzód objaśnić, który z nich, albowiem ich jest pięciu. Następnie okazuje się że i z tych pięciu nikt nie zginął, tak iż wódz o którym biuletyny Rządowe pisały, musi być jakimś podrzędnym dowodzącą.

— Podług korespondencyj gazety Belgijskiej z Madrytu, 10 Lipca, O'Donnell podzielił swoje siły na małe oddziały, które przebiegają prowincye Walencyą i Andaluzją. Jeżeli więc biuletyn o zbieciu powstańców jest prawdziwy, musi się stosować tylko do jednego z tych oddziałów.

— Z Lizbonny piszą, że tam nie mają dokładnych wiadomości o powstaniu, oraz że na granicy żadne poruszenie na korzyść tego powstania widzieć się nie dało. (P. P.)

## AMERYKA.

Nowa Gazeta Pruska daje następujące nowiny z Washington, które, jak twierdzi, odebrała ze źródła najbardziej wiarogodnego. Na jedném z przygotowawczych zgromadzeń członków Kongressu, czyli Parlamentu Stanów Zjednoczonych, postanowiono wynurzyć publicznie sympatyą Ameryki dla słusznej sprawy Rossyi. P. Chastain podjął się inicjatywy w tym przedmiocie i podał Kongressowi do przyjęcia oświadczenie następujące: «Przyszła czas wyrzec się sympatyj, które nas hańbią; czas podać rękę prawdziwym naszym przyjaciółom i dobyć miecza na naszych wrogów; przyszedł

nakoniec czas wyrazić nasze życzenia, iżby oręż Cesarza Mikołaja okrył się tryumfem, ku zgnębieniu Francyi i Anglii. To oświadczenie nie tylko zjednało przyjęcie w Kongressie, ale zdaje się też mieć i Rząd za sobą. (P. P.)

## JAPONIJA.

Gazeta *China Mail*, z dnia 29 Maja, ogłasza następującą treść Ugody, zawartej między Rządem Japońskim, a Kommodorem Perry, Dowodzą eskadry Stanów Zjednoczonych:

1) Okręty Stanów będą przyjęte w porcie Cheang-Ké (Nangasaki) i będzie im dawana woda, drzewo, żywność i węgiel, według ich potrzeby. Japończycy będą dostarczali wszystko co będą mogli. Wypłaty będą domierzane w złocie i srebrze zagranicznem, jak to czynią chińczycy i hollendrzy. Ten układ zacznie się wykonywać pierwszego Xiężycza roku przyszłego. Po upływie lat pięciu, drugi port zostanie otwarty.

2) Jeżeli okręt Stanów rozbije się na brzegach Japonii, ludzie będą odprowadzeni do Nangasaki. Po otwarciu drugiego portu, rozbitowie będą odwożeni do jednego lub drugiego z nich.

3) Ponieważ trudno wiedzieć, czy rozbitowie są uczciwymi ludźmi lub piratami, nie będzie im wolno wychodzić z portu na inne miejsce.

4) Amerykanie mają się stosować do urzędów obowiązujących co do przybywania do Japonii hollendrów i chińczyków.

5) Po otwarciu portu Nangasaki nic nie będzie zmieniono w obecnej Ugodzie, aż do upływu zakresu, na który została zawarta.

6) Gdy wyspy Lu-Czu są bardzo odległe, niemożna na teraz być mowa o otwarciu portu na tych wyspach.

7) Toż się ma rozumieć o Czong-Cin, rządzonym przez Xięcia udzielnego. Ten przedmiot będzie rozpoznany na wiosnę roku przyszłego, kiedy okręty Stanów Zjednoczonych przybędą do Nangasaki.

Artykuł dodatkowy mówi, że w przypadku braku żywności, okręty będą mogły dostawać takowej na stacyi Sang-Kwon-Hong.

„Ta ugoda, stwierdzona pieczęciami dwóch Kommissarzy Japońskich, datowana jest dnia 25, 2-go Xiężycza 7-go roku Panowania Cesarza Ka-Wink.” (G. P.)

## NAJPOŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

**TURCYA.** Gazeta Triestska donosi, ze Stambułu, 29 Czerwca, że Kanclerz Wielkiego Wezyra (Musteszar) mianowany został Dyrektorem Wydziału Spraw Zagranicznych z obowiązkiem referowania Reszidowi-paszy, który zawsze pozostaje Ministrem tegoż wydziału.

— Donoszą pod tąż datą z Konstantynopolu, że trzy

floty połączone stały jeszcze w Balczyk, ale Achmet-pasza z flotą turecką uda się niezwłocznie do Bosforu.

— *Freudenblatt* pisze, że podług najnowszych depeszy telegraficznych z teatru wojny, z dnia 10 Lipca, wojska sprzymierzone były w pełnym ruchu z Szumli do Ruszczuku. Wszakże po 8 Lipca tylko francuzkie wojska były tam zdążyły; angielskie znajdowały się jeszcze w Embela, na pół drogi z Szumli do Ruszczuka.

— W Wiedniu opowiadano, że Sultan ofiarował się z Jeruzalem uczynić miasto wolne dla wszystkich wyznań chrześcijańskich i oddać je pod opiekę wielkich Mocarstw Europejskich.

**LONDYN, 15 Lipca.** Wczora Izba Gmin, po długich rozprawach, przyjęła bill o środkach zapobieżenia przepustwu na wyborach. Rozprawy nad artykułem 17 zajęły pięć godzin czasu i nakoniec przyjęła redakcja lorda Johna Russell 133 przeciw 73 głosom, stanowiąca, że od Rządu będzie mianowany corocznie urzędnik do czuwania nad wydatkami, na wybory ponoszonymi. Artykuł 21, poczytujący za nieprawny wszelki wydatek poniesiony bez wiedzy lub pośrednictwa Audytora Wyborów, został też przyjęty, ale uchylono zastrzeżenie, że i sam wybor, dla którego wydatki był podjęty, ma być unieważniony.

Na posiedzeniu tejże Izby 16 b. m. zajmowano się w Komitecie billem o stosunkach właścicieli i dzierżawców w Irlandyi. P. Disraeli mocno krytykował postępowanie Rządu. Posiedzenie przedłużyło się do 2 godziny w nocy.

— Przedwczora lordowie Admiralicji kazali ogłosić po różnych miejscach, gdzie się zgromadzają szyprowie morza Północnego, że Rząd potrzebuje szyprow da sterowania okrętów francuzkich na morzu Bałtyckiem. Płaca szypra wynosić będzie 18 szylingów na dzień.

— Rząd przedsięwziął ważny środek we względzie Irlandyi, mianowicie zastąpienie wojskowych w garnizonach przez konstablów policyjnych.

**PARYŻ, 16 Lipca.** Monitor daje spis okrętów, zgromadzonych w porcie Calais, dla wspólnego z angielską eskadrą, zabrania wojsk przeznaczonych na morze Bałtyckie. Okręty te są: *Tilsit* i *Saint Louis* każdy od 90 dział, dwie fregaty, każda od 50 dział, 1 fregata parowa, 4 korwety parowe, 6 awizo parowych, 3 okręty żaglowe i 6 wielkich batów.

— 13 Lipca dokonano w Paryżu kilka uwzięć, jak się domyślają, na podejrzenie o knowanym spisku—w ogólności rzecz ta nie zdaje się mieć wielkiej wagi.

— Monitor donosi, podług wiadomości z Walencji (w Hiszpanii) 9 Lipca, że powstania, które miały miejsce w okolicach tego miasta, zdają się być całkiem uskromione. Miasto Alcira, które w roku 1840 było ogniskiem *pronunciamiento*, zostało zajęte 8 b. m. przez wojska Królowej Bandy, które się tu i owdzie ukazały, są rozeznane.